

## NOWE STWORZENIE W CHRYSZTUSIE KLUCZEM DO ODCZYTANIA MYŚLI APOSTOŁA PAWŁA

Wiemy, że sercem całej myśli apostoła Pawła jest Jezus Chrystus, Jego osoba i dzieło. Nasuwa się jednak pytanie o to, co w przekonaniu Pawła stanowiło podstawę czy klucz w przedstawieniu zbawczego dzieła Chrystusa. Czy jest to może koncepcja wieków, eonów (teraźniejszy i przyszły) i relacje, w jakich pozostają one względem siebie (eschatologia) czy może sposób, w jaki Bóg pojednał świat ze sobą w Synu (soteriologia) itd. Wyeksponowanie jednego z Pawłowych tematów (najważniejsze z nich to chrystologia, soteriologia, eschatologia i eklezjologia) skutkuje pomniejszeniem znaczenia drugiego. Sercem zaś każdego z nich jest Chrystus. Dyskusja staje się nie tyle niepoprawna metodologicznie, ile nade wszystko bezprzedmiotowa. To tak, jak spierać się, które z kół samochodu jest ważniejsze, prawe czy lewe. Wiemy, że oba są równie ważne i niezbędne.

Ponad pół wieku temu autorzy jak A. Deissmann czy A. Schweitzer, a następnie E. Käsemann zwrócili z różnym rezultatem uwagę na typowo Pawłowy zwrot „w Chrystusie”. Apostoł często dookreśla nim nową rzeczywistość zbawczą. Przykładowo, biblijny Izrael cieszył się przywilejem synostwa Bożego, lecz ten sam przywilej przysługuje chrześcijanom. Czy jest to ten sam rodzaj synostwa? Otóż różnicę wyznacza owo „w Chrystusie”. Synostwo Boże, jakim cieszą się chrześcijanie – w odróżnieniu od Izraela – jest synostwem Bożym „w Chrystusie”, czyli zaprowadza nowy rodzaj relacji, nieznanym Żydom, który pozwala zwracać się do Boga: „Abba, Ojczy!” . Sprawa wygląda podobnie w wypadku każdego innego przywileju czy tematu. Trzeba przyznać, że kierunek powyższej sugestii jest słuszny. Zwrot „w Chrystusie” wyraża nowość nowotestamentowej rzeczywistości zbawczej, którą charakteryzuje przewyższenie rzeczywistości starotestamentowej. Jak duże jest to przewyższenie? Skoro drugą rzeczywistość odróżnia od pierwszej osoba i dzieło Chrystusa, On sam wyznacza różnicę. Jest ona zatem nie do opisanego dla człowieka: to jak różnica między brakiem Chrystusa i Jego posiadaniem. W Listach apostoła Pawła należy zatem poszukać kategorii, która oddawałaby ów stan rzeczy.

Wspomniani Deissmann, Schweitzer i Käsemann stali się jednymi z tych, którzy zwrócili uwagę na nowe i ściśle zjednoczenie chrześcijanina z Bogiem i uczestniczenie w życiu Chrystusa i tym samym trójjednego Boga. Owo uczestniczenie w życiu Boga dzięki Chrystusowi nazywa się partycypacjonizmem. Nie jest to koncepcja wyłącznie Pawłowa. W tradycji Janowej jest podobnie mowa o trwaniu czy pozostawaniu w Chrystusie (J 15). Mamy do czynienia z wczesnochrześcijańskim postrzeganiem nowej rzeczywistości zbawczej, która nie jest ukierunkowana na przeszłość (ekspiacja za grzechy), lecz na przyszłość (życie z Chrystusem). Idea partycypacjonizmu wiąże ze sobą wszystkie Pawłowe tematy i to w takim stopniu, że nie można rozstrzygnąć, który z nich odgrywa w niej większą wagę. Zjednoczenie z Bogiem w Chrystusie i wprowadzenie w Jego życie należy rozpatrywać na każdej płaszczyźnie: zarówno na tej chrystologicznej i soteriologicznej, jak i na tej eklezjologicznej i eschatologicznej.

Nasuwa się pytanie o to, czy koncepcja partycypacjonizmu jest kluczem do zrozumienia myśli apostoła Pawła. W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę na Pawłową koncepcję nowego stworzenia (*kainē ktisis*) w Chrystusie. Temat przewija się wielokrotnie w Listach apostoła. W niektórych tekstach dochodzi on wprost do głosu (Ga 6, 15; 2 Kor 5, 17; Ef 2, 15; 4, 24; Kol 3, 9-11; też Rz 6, 4-6; 2 Kor 3, 10-11), w innych stanowi fundament czy tło Pawłowej wypowiedzi (Ga 3, 27-28; 5, 6;

1 Kor 5, 7; 7, 19. 29-31; 12, 13; 2 Kor 4, 16; Rz 8, 1-2; Flp 3, 6-8; Tt 3, 5 itp.). Apostoł mówi też o nowym stworzeniu w podwójnym znaczeniu, ontycznym i moralnym. Interesuje nas głównie to pierwsze, czyli na ile Chrystus uczynił człowieka nowym bytem, nowym istnieniem. Zwrócę uwagę na to, że temat nowego stworzenia w Chrystusie jest słabo obecny w publikacjach naukowych. Poza monografią M. V. Hubbarda (*New Creation in Paul's Letters and Thoughts* [SNTSMS 119; Cambridge 2002]), która przedstawia zagadnienie w niezadowolający sposób, w monumentalnym dziele E. P. Sandersa (*Paul and Palestinian Judaism*) temat nowego stworzenia zajmuje niespełna dwie strony (s. 468-469). W ośmiusetstronicowej teologii Pawłowej myśli J. D. G. Dunna (*The Theology of Paul the Apostle*) pojawia się zaś jedynie dwa razy (s. 404 i 411-12). Widać wyraźnie, iż jest on traktowany jako zagadnienie uboczne czy raczej podrzędne innym tematom. Najczęściej akcentuje się w nim aspekt moralny, a nie ontyczny. Temat nowego stworzenia jest też wiązany z ideą transformacji w Chrystusie (np. Sanders). Używanie pojęcia transformacji w odniesieniu do zbawczego dzieła Chrystusa nie dorównuje temu, co wnosi koncepcja nowego stworzenia. Transformacja jest przekształcaniem istniejącej rzeczywistości; stwarzanie jest zaś powoływaniem do istnienia od początku.

Przytoczmy dwa przykłady. W Ga 6, 15, podsumowując wywód całego Listu, apostoł Paweł stwierdza: „Bo ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie [w Chrystusie]”. W dyskusji nad znaczeniem Prawa Mojżeszowego i jego zapisów, poczynając od obrzezania, a kończąc na dbałości o czystość pokarmów, apostoł Paweł konkluduje, iż wszystkie owe praktyki tracą na znaczeniu w porównaniu z nowym porządkiem zbawczym zaprowadzonym przez Boga w Chrystusie. To, co stanowiło przewagę Żyda nad poganinem, nie odgrywa więcej znaczenia. Wobec faktu przyjęcia Chrystusa wygasa różnica i podział między nimi. Mamy do czynienia z zaistnieniem czegoś całkowicie nowego, co wchodzi w miejsce czy zastępuje to, co było wcześniej. Nie jest to poprawienie czy udoskonalenie porządku Starego Testamentu, ale jego zastąpienie nowym porządkiem (por. Hbr 8, 13). Gdyby porządek zbawczy w Chrystusie był przedłużeniem porządku Starego Testamentu, Żyd wchodziłby do niego na preferencyjnych warunkach, a poganin musiałby najpierw przyjąć zasady życia Żyda. Tymczasem obaj wchodzi na nowej zasadzie (wiara w Chrystusa) i tej samej dla obydwu, co oznacza, iż mamy do czynienia z nowym bytem.

Innym tekstem jest Ef 2, 15. W Chrystusie Bóg stworzył nowego i jednego człowieka z Żyda i poganina (por. 4, 24). Jest to człowiek przyobleczony w Chrystusa (Ga 3, 27b). Bóg stworzył go z Żyda i poganina, gdzie w wymiarze zbawczym Żyd nie jest więcej Żydem, a poganin – poganinem (etnicznie pozostają tym, kim byli). Nowe stworzenie „wymazuje” żydowską czy pogańską przeszłość przed Bogiem. Obaj stają się w Chrystusie nowym bytem. Nie ma zatem podstaw do chlubienia się tym, kim było się wcześniej. Ale ów nowy człowiek jest też jednym człowiekiem, co znaczy, że w Chrystusie Żyd stał się tym samym, co poganin, a poganin tym samym, co Żyd. Oto prawda o nowym stworzeniu w Jezusie! Chrześcijaнин jako ‘nowy człowiek’ nie jest już tym, kim był, a jako ‘jeden człowiek’ jest tym samym, co drugi chrześcijanin. Dzięki uwierzeniu w Chrystusa Żyd i poganin stają się kimś nowym i jednym w Chrystusie. Aby opisać tę nową sytuację, Paweł posługuje się terminologią stworzenia („[...] aby z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego nowego człowieka”: Ef 2, 15). Jedynie ona jest zdolna oddać to, co dokonało się w Chrystusie. Język i koncepcja stworzenia nawiązują do pierwszego stworzenia i są na jego wzór powołaniem do istnienia od nowa, niejako z nicości.

Apostoł Paweł pojmuje nowy porządek zbawczy (chrześcijaństwo) jako nowe stworzenie w Chrystusie. Nie jest to poprawienie poprzedniego ani jego wydoskonalenie, lecz powołanie do istnienia od początku. Zastosowana koncepcja stworzenia eksponuje całkowitą nowość chrześcijaństwa. W wyniku Bożego działania w Chrystusie nie tylko relacja z Bogiem jest nowa, ale i sam człowiek jest nowym istnieniem. Chrześcijaнин „[...] w Chrystusie jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe” (2 Kor 5, 17). Skoro jest to nowy byt, to jest nim w każdym calu. Kładzie on zatem kres Staremu Przymierzowi w całości, czyli z jego wszystkimi zapisami (w jakim sensie, wyjaśnimy w kolejnych odcinkach).

Powiedzieć o nowym stworzeniu w Chrystusie, że jest to stworzenie na wzór pierwszego stworzenia, nie jest ściśle, lecz nie w tym sensie, że jest w mniejszym stopniu stworzeniem. Wręcz odwrotnie, przewyższa owo pierwsze pod każdym względem. Odkupionemu człowiekowi Bóg dał znacznie więcej niż biblijnemu Adamowi. Status człowieka odkupionego przewyższa status człowieka z raju. Odkupiony człowiek nie został jednak stworzony z nicości, gdyż już istniał. Lecz jego kondycja na skutek pogrążenia w grzechu była gorsza od nieistnienia. Pomijając dyskusję na temat tego, czy lepiej w ogóle nie zaistnieć czy wieść życie udreki, lepiej jest spojrzeć na problem od strony Boga. Odrodzenie upadłego człowieka w wyniku dzieła odkupienia wymagało potężniejszego działania Boga (wcielenie, odkupienie, dar Ducha) niż powołanie go do istnienia z nicości.

Należy jeszcze dodać, iż owo nowe stworzenie zaprowadzone przez Chrystusa znajdzie dopełnienie w przyszłości. Znaczy to, że obecnie nie cechuje go pełnia, lecz jest ukierunkowanie na pełnię w przyszłości (wymiar proleptyczny). Nie podważa to faktu nowego powołania do istnienia człowieka i świata w Chrystusie, co z chwilą osiągnięcia królestwa niebieskiego nie będzie ponownie stwarzane, ale jedynie osiągnie pełnię swego nowego istnienia.

Proponowana przez autorów koncepcja partycypacjonizmu (szerzej soteriologia) nie wyjaśnia tak dobrze Pawłowej teologii, jak czyni to koncepcja nowego stworzenia w Chrystusie. Ta druga tłumaczy w pełniejszy sposób, dlaczego poganin ma równy z Żydem przystęp do usprawiedliwienia i zbawienia przez akt wiary i dlaczego ich wcześniejsze życie nie odgrywa znaczenia w przystępie do Boga w Chrystusie. Pozwala tym samym odpowiedzieć na pytanie o to, czy Żyd przyjmując Chrystusa, nawraca się czy przykładowo dopełnia swęj wiary. Nowe stworzenie tłumaczy też lepiej nową relację z Bogiem jako „testament” oraz bezsilność i ustanie wcześniejszego porządku religijnego. Wyjaśnia ponadto warunki udziału w wybraństwie oraz przynależność do Kościoła jako Ciała Chrystusa. Wyjaśnia też lepiej tzw. eschatologię spełnioną. Nowe stworzenie w Chrystusie tłumaczy samą soteriologię i wszystkie związane z nią tematy. ‘Partycypacjonizm’ jawi się tutaj jako skutek, rezultat nowego stworzenia w Chrystusie. Temat nowego stworzenia, traktowany przez autorów jako podrzędny i skrótowo omawiany w ramach innych zagadnień, stoi naszym zdaniem u podstawy Pawłowej myśli religijnej. W kolejnych odcinakach postaram się to wszystko sukcesywnie zaprezentować.